

Agata Włodkowska*

Europa Środkowo-Wschodnia jako obszar rywalizacji i wpływu. Ciągłość i zmiana w perspektywie 30 lat

Central and Eastern Europe as an area of rivalry and influence. Continuity and change in a 30-year perspective

Abstract: Despite the three decades that have passed since the collapse of the USSR, the rivalry in the post-Soviet area continues. It is also going on in Central and Eastern Europe. Russia's annexation of Crimea in 2014, followed by the Russian Federation's open invasion of Ukraine eight years later, indicates that the intensity of the rivalry has intensified. The purpose of the article is to identify elements of continuity and change in this rivalry and to answer questions about the causes and prospects of the competition between states and non-state actors in the area. No less important is the question of whether the involvement of the superpowers in Central and Eastern Europe should still be considered a rivalry or rather a conflict. Elements of continuity can be found, among other things, in the involvement of the same actors, the reasons for involvement, and the persistence or even strengthening of conflicting interests. Also, some of the means and methods used remain the same. Among the elements of change are the unprecedented unity of the West and the increase in EU activity in the military sphere, the reduction of Russia's ability to use some of its means and methods, and the loss of some of the advantages it had until recently.

Keywords: rivalry, conflict of interests, Russia, U.S., European Union, NATO, Turkey, China, Ukraine, Belarus, Moldova

Streszczenie: Mimo trzech dekad, jakie upłynęły od rozpadu ZSRR, rywalizacja na obszarze poradzieckim trwa. Toczy się również w Europie Środkowo-Wschodniej. Aneksja Krymu przez Rosję w 2014 r., a następnie otwarta inwazja FR na Ukrainę osiem lat później wskazują, że intensywność rywalizacji przybrała na sile. Celem artykułu jest zidentyfikowanie elementów ciągłości i zmiany tej rywalizacji oraz udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące przyczyn oraz perspektywy współzawodnictwa państw i aktorów pozapaństwowych na tym obszarze. Nie mniej istotne pozostaje pytanie, czy zaangażowanie mocarstw w Europie Środkowo-Wschodniej wciąż należy traktować jako rywalizację czy raczej jako konflikt. Elementy ciągłości można odnaleźć m.in. w zaangażowa-

* Agata Włodkowska – dr hab., Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Warszawa, Polska, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7676-0693>, e-mail: a.wlodkowska@vistula.edu.pl

niu tych samych aktorów, przyczynach zaangażowania oraz w utrzymującej się czy wręcz wzmacniającej się sprzeczności interesów. Również część stosowanych środków i metod pozostaje ta sama. Wśród elementów zmiany należy wskazać niespotykaną od lat jedność Zachodu i wzrost aktywności UE w sferze militarnej, ograniczenie możliwości zastosowania przez Rosję części środków i metod oraz utratę przez nią niektórych z posiadanych do niedawna przewag.

Słowa kluczowe: rywalizacja, sprzeczność interesów, Rosja, USA, Unia Europejska, NATO, Turcja, Chiny, Ukraina, Białoruś, Mołdawia

Wstęp

W ciągu 30 lat, jakie minęły od upadku ZSRR, wiele się w tej części świata zmieniło – starzy politycy i przywódcy odeszli, a na ich miejsce przyszli nowi, Ukraina i Mołdawia uzyskały oficjalnie status państw kandydujących do Unii Europejskiej, w marcu 2014 r. Rosja bezprawnie anektowała Krym, a w lutym 2022 r. rozpoczęła na pełną skalę agresję na Ukrainę. Rosyjska inwazja spowodowała niespotykaną od lat jedność państw Zachodu oraz rozpoczęła rozszerzenie NATO o dwóch nowych członków, którzy jeszcze do niedawna prowadzili politykę neutralności – Finlandię i Szwecję. Mimo upływu trzech dekad i wielu zmian przestrzeń poradziecka wciąż jednak pozostaje obszarem rywalizacji i wpływu, na czele Rosji i Białorusi od ponad 20 lat stoją ci sami politycy, zamrożone konflikty trwają, pozostając instrumentem oddziaływania na państwa nimi dotknięte.

Niniejszy tekst dotyczy rywalizacji w Europie Środkowo-Wschodniej, która mimo trzech dekad, jakie minęły od upadku Związku Radzieckiego, wciąż trwa. Celem artykułu jest zidentyfikowanie elementów ciągłości i zmiany tej rywalizacji oraz udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące przyczyn oraz perspektyw współzawodnictwa państw i aktorów pozapaństwowych na tym obszarze. Nie mniej istotne pozostaje pytanie, czy zaangażowanie mocarstw w Europie Środkowo-Wschodniej wciąż należy traktować jako rywalizację, czy raczej jako konflikt.

1 Rywalizacja czy konflikt?

Rywalizację, z jaką mamy do czynienia na obszarze byłego ZSRR, należy traktować jako: wielostronną regionalną (zaangażowane jest w nią również mocarstwo o zasięgu globalnym – USA) i mieszaną (aktorzy państwowi i pozapaństwowi). Toczy się ponadto między państwami demokratycznymi (USA, państwa Unii Europejskiej)

i niedemokratycznymi (Chiny, Rosja oraz Turcja). Jest to o tyle istotne, że w badaniach nad rywalizacją wskazuje się, że trwała rywalizacja rzadko występuje między państwami demokratycznymi, a jeśli nawet państwa demokratyczne rywalizują ze sobą, to jest ona krótsza i mniej zacięta. Prawdopodobnie również z tego powodu trudniej jest wykazać współzawodnictwo pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską, tak w Europie Środkowo-Wschodniej, jak i poza nią. Rywalizacja, z którą mamy do czynienia w omawianym regionie, należy uznać za: polityczną, wojskową, gospodarczą oraz kulturową. Poszczególne płaszczyzny przenikają się, a rywalizacja toczy się jednocześnie¹.

Warto zauważyć, że współzawodniczący aktorzy unikają wzajemnego określania się mianem rywala, co jest następstwem konieczności równoległej współpracy w innych regionach i wymiarach. Do 24 lutego 2022 r. państwa zaangażowane w rywalizację w Europie Środkowo-Wschodniej oraz na całym obszarze byłego ZSRR czyniły podobnie. Ograniczałyby to bowiem pole manewru w sytuacji, gdyby współpraca była konieczna lub pożądana. W obliczu rosyjskiej agresji większość państw Zachodu zaczęła postrzegać Rosję nie tylko w kategoriach rywala, ale wręcz zagrożenia czy nawet wroga. Deklaracje tego rodzaju znajdziemy w najnowszej Koncepcji strategicznej NATO z czerwca 2022 r. oraz w dokumentach unijnych i amerykańskich. Z kolei Zachód oraz jego struktury integracyjne definiowane są w kategoriach wroga przez Federację Rosyjską.

Czy zatem definiowanie drugiej strony jako wroga podważa zasadność nazwania stosunków między podmiotami zaangażowanymi w Europie Środkowo-Wschodniej jako rywalizacji? Nie. Według Williama R. Thompsona rywala można podzielić na trzy grupy: 1) konkurentów (*competitors*)², 2) źródło ukrytego bądź faktycznego zagrożenia, które może przerodzić się w spór militarny oraz 3) wrogów (*enemies*)³. Ostatni typ rywalizacji określany jest przez W.R. Thompsona mianem strategicznej (*strategic rivalry*) i ma miejsce, gdy dochodzi do wyraź-

1 Szerzej na temat rywalizacji oraz współzawodnictwa na obszarze byłego ZSRR zob. np. A. Włodkowska-Bagan, *Rywalizacja mocarstw na obszarze poradzieckim*, Warszawa 2013.

2 Najczęściej tam, gdzie ma miejsce równowaga potencjałów.

3 W.R. Thompson, *Identifying Rivals and Rivalries in World Politics*, „International Studies Quarterly”, vol. 45, 2000, s. 560.

nego określenia przeciwnika jako wroga⁴. W przypadku omawianego regionu mamy do czynienia ze wszystkimi przypadkami, a toczącą się rywalizację możemy określić jako strategiczną w przypadku Rosji i Zachodu.

Należy zauważyć, że w toczącym się współzawodnictwie w Europie Środkowo-Wschodniej między rywalami nie doszło do użycia siły⁵. Po agresji Rosji na Ukrainę zarówno Stany Zjednoczone, jak i państwa zachodnie oraz ich struktury współpracy wspierają Kijów nie tylko sankcjami wobec Rosji, ale również uzbrajaniem Ukrainy. Czy zatem sytuacja, z jaką mamy do czynienia po 24 lutego 2022 r., jest wojną zastępczą (*proxy war*) między Zachodem a Rosją? Nie jest to konflikt zastępczy, ale raczej element bądź kolejna faza rywalizacji (zaostżenia jej), która przybiera formę wyraźnie konfrontacyjną. Do rywalizacji prowadzi stopniowa akumulacja wrogości, będąca efektem powtarzających się sporów i agresywnych zachowań. Jeśli w przeszłości przeciwnicy byli w stanie rozwiązać spór bez użycia siły, powinni być w stanie to zrobić również w przyszłości. Analogicznie, gdy nie potrafią tego uczynić – prawdopodobieństwo intensywniejszej rywalizacji z częstym użyciem siły jest większe. Poczucie niepewności i zagrożenia wzrasta, co z kolei umacnia obraz rywala i coraz bardziej wikła podmioty w spiralę rywalizacji, z której coraz trudniej wyjść.

Pozostając jeszcze przy *proxy war*, należy zwrócić uwagę na jej dwa kluczowe elementy. Jest to, po pierwsze, „pośrednie i/lub bezpośrednie (ale na ograniczoną skalę) zaangażowanie w konflikt zbrojny aktora/aktorów zewnętrznych, starających się wpłynąć na jego ostateczny rezultat przez dostarczanie wsparcia (zwłaszcza o charakterze wojskowym) podmiotowi/podmiotom bezpośrednio zaangażowanym w działania wojenne”⁶ oraz, po drugie, cel, tj. zorientowanie na osłabienie przeciwnika. Należy zauważyć, że początkowo Moskwa mówiła

- 4 Tamże, s. 557; M.P. Colaresi, K. Rasler, W.R. Thompson, *Strategic Rivalries in World Politics. Position, Space and Conflict Escalation*, Cambridge University Press, 2007, s. 3.
- 5 Ilościowa analiza rywalizacji skupia się na częstotliwości i liczbie konfliktów z użyciem siły. Na tej podstawie stosunki są zakwalifikowane do odpowiedniej kategorii rywalizacji. Zob. np. J.P. Klein, G. Goertz, P.F. Diehl, *The New Rivalry Dataset: Procedures and Patterns*, „Journal of Peace Research”, vol. 43, 2006, no. 3, s. 332-337; G. Goertz, B. Jones, P.F. Diehl, *Maintenance Processes in International Rivalries*, „The Journal of Conflict Resolution”, vol. 49, 2005, no. 5, s. 743.
- 6 F. Bryjka, *Wojny zastępcze – próba konceptualizacji*, „Sprawy Międzynarodowe”, t. 72, 2019, nr 4, s. 189, DOI: <http://doi.org/10.35757/SM.2019.72.4.08>.

o operacji specjalnej w Ukrainie, natomiast w obliczu niepowodzeń narracja rosyjska skierowana głównie do własnych obywateli uległa zmianie. W kwietniu 2022 r., a więc dwa miesiące po rosyjskiej agresji, minister spraw zagranicznych FR, Sergiej Ławrow, stwierdził, że to NATO prowadzi wojnę z Rosją za pośrednictwem pełnomocnika (tj. Ukrainy), którego uzbraja. Badacze oraz przywódcy państw zachodnich zwracają uwagę na to, że jednym z celów zaangażowania w wojnę zastępczą jest unikanie bezpośredniego zaangażowania w walkę. W przypadku Ukrainy i wsparcia Kijowa przez Zachód cel jest inny – jest nim wyrównanie szans oraz pomoc Ukrainie w osiągnięciu celu, który sama sobie wyznaczyła, czyli odparcia rosyjskiego ataku. Innymi słowy celem USA i państw UE jest pomoc Ukrainie w obronie jej państwowości i niezależności, nie zaś zaszokowanie Rosji. Jeśli to ostatnie miałyby miejsce, wtedy zaangażowanie Zachodu po stronie Kijowa można byłoby określić jako wojnę zastępczą. Według Normana Naimarka z Uniwersytetu Stanforda, „to jest wojna Rosji z jednej strony i Ukrainy z drugiej strony. Robimy, co możemy, aby była to uczciwa walka, ale nazywanie tego *proxy war* jest ostateczną obrazą dla tego, co robią Ukraińcy”⁷.

2. Elementy ciągłości

Przyczyn zainteresowania aktorów międzynarodowych Europą Środkowo-Wschodnią należy szukać w konsekwencjach końca zimnej wojny, a przede wszystkim w powrocie omawianego regionu do gry o wpływy. Nie mniej istotna jest jego geopolityczna lokalizacja, a także brak gotowości Federacji Rosyjskiej do porzucenia syndromu postkolonialnego. Zgodnie z nurtem „przerwanej równowagi” rozpad Związku Radzieckiego i koniec zimnej to wstrząs polityczny⁸, który wpłynął na zakończenie rywalizacji na linii USA – ZSRR i rozpoczę-

7 O. Knox, C. Anders, *Why Ukraine isn't a 'proxy war' (yet?)*, „The Washington Post”, 03.05.2022, <https://www.washingtonpost.com/politics/2022/05/03/why-ukraine-isnt-proxy-war-yet/> [15.07.2022].

8 Stabilne, bezkonfliktowe stosunki między parą państw zostają zakłócone przez określone wydarzenia/wydarzenia (tzw. *political shock*), po czym przechodzą stopniowo w rywalizację, i w tej rywalizacji już pozostają. Wstrząsy to „dramatyczne zmiany w systemie międzypaństwowym, które mogą w zasadniczy sposób wpłynąć na procesy, relacje i oczekiwania, powodując interakcje między państwami”. Zob. G. Goertz, P.F. Diehl, *The Initiation and Termination of Enduring Rivalries: The Impact of Political Shocks*, „American Journal of Political Science”, vol. 39, 1995, s. 31.

cie innych. Jedną z rywalizacji, która na nowo rozgorzała, jest współzawodnictwo o obszar poradziecki i Europy Środkowo-Wschodniej między prawną sukcesorką Związku Radzieckiego – FR a Zachodem, w tym z USA, UE i NATO oraz w mniejszym stopniu z Turcją i Chinami. O ile kwestie ekonomiczne, zwłaszcza dotyczące bogactw naturalnych, czy zagrożenia związane z fundamentalizmem islamskim oraz przemytem narkotyków pozostają istotne w odniesieniu do państw Kaukazu Południowego i Azji Centralnej, o tyle w przypadku Europy Środkowo-Wschodniej mają mniejsze znaczenie. Rosja pozostaje wciąż najbardziej zainteresowana i najbardziej zdeterminowana utrzymaniem wpływów w omawianym regionie, o czym świadczy sięgnięcie po ostateczne środki i metody, tj. otwartą agresję na suwerenne państwo – Ukrainę. To ostatnie jest nowym elementem w toczącej się rywalizacji. Oprócz Rosji w regionie zaangażowane są niezmiennie Unia Europejska, USA oraz Turcja.

Zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w Europie Środkowo-Wschodniej nadal wpisuje się w amerykańską strategię, której celem jest podtrzymanie hegemonii w wymiarze globalnym poprzez wzmocnienie pozycji w innych regionach świata. Zaangażowanie Ankary, choć obecne, jest złożone. Z jednej strony pozostaje ona istotnym członkiem Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego, ale z drugiej jest ważnym partnerem Federacji Rosyjskiej i Ukrainy. Agresja FR z 2014 r., a w jeszcze większym stopniu w roku 2022, wywołała zaniepokojenie potencjalną utratą Ukrainy jako partnera oraz marginalizacją pozycji na Morzu Czarnym. Dwoistość stanowiska Turcji polega, z jednej strony, na wsparciu Ukrainy m.in. poprzez dostawy sprzętu wojskowego, w tym dronów Bayraktar, zablokowanie cieśnin czarnomorskich dla rosyjskich okrętów Floty Czarnomorskiej oraz wyraźne uznanie integralności Ukrainy (z Krymem). Z drugiej strony Turcja, w przeciwieństwie do większości państw Zachodu, nie wsparła sankcji przeciwko Rosji, pozostawiła jej otwartą przestrzeń powietrzną oraz prowadzi dialog dyplomatyczny z dwoma stronami konfliktu.

Najmniej aktywne w regionie są Chiny. Również w niewielkim stopniu angażują się w działania na rzecz zakończenia konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, co jest elementem ciągłości w polityce ChRL. Zbliżoną politykę Pekin prowadził w latach wcześniejszych w odniesieniu do innych konfliktów trwających w przestrzeni poradzieckiej. Najważniejszy dla Chin pozostaje ekonomiczny wymiar rywalizacji, co wpisuje

się w ich strategię globalną oraz jest konsekwencją ich zaangażowania w budowę i stopniowe uruchamianie połączeń komunikacyjnych znanych pod nazwą Jednego Pasa i Jednej Drogi. Mimo głównie ekonomicznej obecności Chin w regionie i udziału w rywalizacji o wpływy ekonomiczne Chiny wciąż starają się nie angażować w rywalizację w wymiarze politycznym i wojskowym. Oficjalnie pozostają neutralne wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, choć jednocześnie głośno sprzeciwiają się polityce Stanów Zjednoczonych i państw europejskich w kwestii wzmacniania Ukrainy, traktując ją jako przedłużanie konfliktu. Stoją również na stanowisku zaprzestania zwiększania sankcyjnej presji na Rosję. Kontrolowane przez KPCh media chińskie zwracają uwagę, że konflikt rosyjsko-ukraiński jest *de facto* rozgrywką strategiczną między Federacją Rosyjską a Stanami Zjednoczonymi, w której najwięcej zyskuje Waszyngton.

Dla pozostałych państw rosyjska agresja i destabilizacja Ukrainy jest istotna z racji szeroko rozumianego bezpieczeństwa. W sposób szczególny jest to istotne dla państw sąsiadujących z Ukrainą, w tym dla Polski narażonej na działania rosyjskie, ale także przyjmującej najwięcej uchodźców. Od początku wybuchu konfliktu do Polski przybyło ich ponad 4 mln. Tak duża liczba uchodźców w obliczu pogarszającej się sytuacji gospodarczej państwa polskiego staje się coraz większym wyzwaniem. Wyzwaniem dla świata jest również coraz bardziej realne niebezpieczeństwo głodu w państwach Afryki i Bliskiego Wschodu, importujących zboże głównie z Rosji i z Ukrainy. Zagrożenie głodem jest wykorzystywane przez Moskwę jako broń gospodarcza i szantaż wobec Zachodu. Jeśli Zachód cofnie nałożone na Rosję sankcje, ta zniesie ograniczenia w imporcie zbóż i oddali groźbę głodu, ale i presji migracyjnej ciężącej na państwach UE⁹.

Celem rosyjskiej agresji przeciwko Ukrainie, tak w 2014, jak i w 2022 r., było dążenie do utrzymania Ukrainy w strefie wpływów Rosji. Państwa zachodnie oraz Turcja, wspierając Ukrainę, przeciwdziałają realizacji interesów rywala, a w przyszłości będą prawdopodobnie popierać takie inicjatywy rozwiązania konfliktu, których implementacja pozwalałaby na zwiększenie możliwości oddziaływa-

9 Żywność, nawozy i nasiona są zwolnione z sankcji nałożonych na Rosję przez USA i kilka innych krajów.

nia w danym państwie bądź regionie. W wyniku rosyjskiej agresji na Ukrainę wyraźnie widać aktywizację działań Unii Europejskiej w postaci dostaw uzbrojenia, transferów środków finansowych, polityki sankcyjnej, a także uruchomienia procesu integracji Ukrainy oraz Mołdawii z Unią Europejską.

Rywalizacja tocząca się w Europie Środkowo-Wschodniej jest nierozzerwalnie związana ze sprzecznością interesów aktorów w nią zaangażowanych, którą można w zasadzie sprowadzić do dwóch kwestii – utrzymania *status quo* oraz jego zmiany. W przypadku Rosji jest to utrzymanie dominującej roli w Europie Środkowo-Wschodniej, co jest argumentem wizerunkowym jako mocarstwa. Pozostałe mocarstwa, mając zlokalizowane na obszarze poradzieckim własne interesy, dążą do wzmocnienia pluralizmu politycznego, zwiększenia swojej obecności, a tym samym do zmiany *status quo*. Pluralizm polityczny w przestrzeni poradzieckiej stwarza bowiem szanse na niezależność państw poradzieckich i ich większą samodzielność w polityce zagranicznej. Może ograniczyć sytuacje, w których decyzje są podejmowane pod naciskiem Rosji.

Elementy ciągłości, ale i zmiany, możemy również zauważyć w mechanizmie zazębiania się współzawodnictwa oraz współdziałania rywali w innych częściach świata czy w odniesieniu do konkretnych wyzwań i zagrożeń. W przeszłości było to widoczne np. w walce z terroryzmem międzynarodowym. Jest to wciąż dostrzegalne w stosunkach między wszystkimi zaangażowanymi w rywalizację podmiotami. Od lutego 2022 r. współpraca Rosji i większości państw Zachodu została jednak zerwana lub zawieszona. Jak wspomniano, jedynie Turcja i Chiny, a także Węgry pozostają państwami prowadzącymi politykę dwoistą lub wspierającą Rosję. Najczęstszymi konfiguracjami współpracy w Europie Środkowo-Wschodniej i poza nią są układy w ramach diad: USA – UE, USA – Turcja, Rosja – Chiny, i triad: USA – UE – Turcja. Państwem, które ma największe predyspozycje do bycia zwornikiem triad, jest Turcja.

3. Elementy zmiany

Tocząca się rywalizacja w Europie Środkowo-Wschodniej wykazuje wiele elementów ciągłości. Wiele rzeczy uległo również zmianie. Po raz pierwszy od lat obserwujemy wyraźną jedność Zachodu

oraz państw członkowskich Unii Europejskiej. Nie oznacza to, że w łonie członków UE nie ma podziałów odnośnie do sankcji czy przyznania statusu kandydata do UE Ukrainie i Mołdawii. Elementem nowym w odniesieniu do zaangażowania Unii Europejskiej, ale i pozostałych rywali, jest zmiana wykorzystywanych środków i metod. W przypadku UE wciąż są to: włączanie państw regionu do politycznej i gospodarczej współpracy z UE, promocja własnego modelu ustrojowego, naciski ekonomiczne, ale także pomoc gospodarcza i inwestycje oraz stosowanie *soft power*. Za element nowy można uznać wyraźne zaangażowanie UE w wymiarze wojskowym. Zdecydowana wspólna odpowiedź również w tym wymiarze umocniła pozycję UE jako liczącego się aktora, odpowiedzialnego za sytuację bezpieczeństwa w Europie. W maju ministrowie obrony państw członkowskich UE zdecydowali o zwiększeniu funduszy na zakup i dostawę broni dla Ukrainy. Środki pochodziły z powstałego w marcu rok wcześniej Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju (EIP), który po kolejnych podwyżkach osiągnął wartość 2,5 mld. Należy podkreślić, że do tej pory unijny budżet nie finansował dostaw uzbrojenia. Na prośbę Ukrainy unijne rządy przekazują przede wszystkim ciężkie uzbrojenie, a ponad 90% środków EIP jest przeznaczonych na czołgi, broń przeciwpancerną i systemy przeciwlotnicze. W obliczu rosyjskiej agresji instrumentem nowym, stosowanym przez UE w Europie Środkowo-Wschodniej, jest łągodzenie skutków wojny dla ludności cywilnej. Zaangażowanie UE we wsparcie dla Ukrainy wzmacnia jej prestiż oraz *soft power*. Pozostając przy kwestii wsparcia wojskowego, interesującym i nowym elementem obecnym w rywalizacji jest wątek chińskiego wsparcia militarnego dla Rosji. W marcu 2022 r. pojawiły się nieoficjalne doniesienia w „Financial Times”, powołującego się na amerykańską administrację, że Rosja zwróciła się do Chin z prośbą o sprzęt wojskowy¹⁰. Jeszcze do niedawna Chiny *gros* broni sprowadzały z Rosji. Stopniowo rozwijały jednak i unowocześniały własny sektor zbrojeniowy (często oparty na zmodyfikowanych rozwiązaniach rosyjskich).

Najwięcej zmian w zastosowanych środkach i metodach ma miejsce w przypadku FR. Otwarta i pełnowymiarowa agresja Rosji na Ukrainę,

10 D. Sevastopulo, *Russia has asked China for military help in Ukraine, US officials say*, „Financial Times”, 14.03.2022, <https://www.ft.com/content/30850470-8c8c-4b53-aa39-01497064a7b7> [20.07.2022].

której celem – jak wspomniano – było odzyskanie kontroli nad jednym z kluczowych państw obszaru byłego ZSRR, wywołała szereg skutków odwrotnych od zamierzonych oraz zawężyła możliwości stosowanych przez Rosję części środków i metod. W wymiarze politycznym FR trudniej będzie działać na rzecz efektywnej i rzeczywistej integracji obszaru poradzieckiego, promować własny model ustrojowy (demokrację suwerenną) czy uczestniczyć w mediacjach w konfliktach. Jest to w dużej mierze spowodowane utratą prestiżu i wiarygodności Rosji na arenie międzynarodowej oraz wśród państw poradzieckich. Trudno wyobrazić sobie udział Rosji w roli mediatora w sytuacji doniesień o popełnianych przez nią zbrodniach przeciwko ludzkości. Jeszcze do niedawna właśnie Rosja najefektywniej wykorzystywała instrument, jakim są mediacje wokół konfliktów. Oprócz bycia głównym mediatorem pozostawała także gwarantem istnienia quasi-państw, którym dostarczała wsparcie finansowe i militarne. Bycie głównym negocjatorem pozwalało jej także umocnić swoją rolę jako gwaranta pokoju na obszarze poradzieckim i na świecie. Przedłużający się konflikt (protracted conflict) w Ukrainie może jednak pozwolić Rosji, tak jak to było dotąd oraz w przypadku innych konfliktów w przestrzeni poradzieckiej, oddziaływać na politykę zagraniczną Ukrainy.

Agresja na Ukrainę uwidoczniła słabość pozycji Rosji na obszarze poradzieckim. Organizacje integracyjne, takie jak Wspólnota Niepodległych Państw, Eurazjatycka Unia Gospodarcza czy Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, nie odegrały istotnej roli w ataku na Ukrainę. Również próby zaangażowania w wojnę Kazachstanu okazały się nieskuteczne. Jedynym państwem wspierającym i zaangażowanym w rosyjską agresję pozostaje Białoruś, co jest z jednej strony konsekwencją izolacji międzynarodowej Białorusi, a z drugiej – uzależnienia politycznego i gospodarczego reżimu Łukaszenki od Rosji. W wyniku nałożonych sankcji oraz izolacji Rosji będzie jej trudniej udzielać również pomocy gospodarczej, a także wykorzystywać zdyskredytowaną Rosyjską Cerkiew Prawosławną. Zdecydowanie trudniejsze będzie wykorzystywanie kultury i języka rosyjskiego oraz rosyjskich środków masowego przekazu. Z raportu Instytutu Puszkina wynika, że mamy do czynienia z gwałtownym spadkiem popularności języka rosyjskiego we wszystkich krajach poradzieckich z wyjątkiem Białorusi. W 1991 r. 9,2 mln dzieci uczyło się po rosyjsku, w 2020 r. –

4,1 mln. Najbardziej znaczący spadek następuje w Ukrainie¹¹. Trend wydaje się nieodwracalny, a zostanie pogłębiony przez toczącą się wojnę. Rosyjskie media kontrolowane przez Kreml, z wyjątkiem Białorusi, są postrzegane jako szerzące dezinformację. Na marginesie warto zauważyć, że obecnie rywalizacja o wpływy tak w skali globalnej, jak i w regionach toczy się również w wymiarze informacyjnym, prezentowanej narracji oraz walki z dezinformacją¹².

Wspomniano wcześniej o zazębianiu się rywalizacji, warto też zauważyć, że Turcja czy Chiny wykorzystują obecną sytuację w Europie Środkowo-Wschodniej do własnych celów i realizacji swoich interesów. Słabość i osamotnienie Rosji Ankarą stara się wykorzystać do pogłębienia współpracy z nią na lepszych warunkach, a także do forsowania swoich interesów w NATO. Pod groźbą zablokowania rozszerzenia NATO o Szwecję i Finlandię Turcji udało się przeforsować odejście od sankcji na import wybranego uzbrojenia przez Turcję oraz przyjęcie jej optyki walki z terroryzmem, obejmującej m.in. kurdyjskie ugrupowania powiązane z Partią Pracujących Kurdystanu (PKK) oraz radykalne organizacje opozycyjne (m.in. Ruch Gülena)¹³.

Warto zauważyć, że atak Rosji na Ukrainę i stanowisko Chin wpływają także na sytuację w regionie Indo-Pacyfiku. Rosja i Chiny stoją na stanowisku wspólnego zagrożenia ze strony USA i ich sojuszników poprzez wzmacnianie obecności wojskowej, poszerzanie istniejących sojuszy obronnych oraz tworzenie nowych, takich jak AUKUS (wzmocniona współpraca obronna Australii, Wielkiej Brytanii i USA).

Ostatnia, choć nie mniej istotna kwestia, na którą należy zwrócić uwagę w kontekście rywalizacji w Europie Środkowo-Wschodniej, to intensywność. Spośród trzech subregionów obszaru poradzieckiego, tj. Azji Centralnej, Kaukazu Południowego oraz Europy Środkowo-Wschodniej, do 2014 r. największa intensywność rywalizacji była

11 *Индекс положения русского языка в мире. 30 лет Содружеству Независимых Государств [Indeks położenia russkiego jazyka w mirie. 30 let Sodružestwu Niezawisimych Gosudarstw]*, Государственный институт русского языка им. А.С. Пушкина, Москва 2022, s. 28-29, https://www.pushkin.institute/news/index_2022.pdf [20.08.2022].

12 Szerzej zob. np. A. Legucka, R. Kupiecki, *Disinformation, Narratives and Memory Politics in Russia and Belarus*, London 2022.

13 K. Strachota, *Tureckie dylematy w cieniu wojny na Ukrainie*, „Komentarze OSW”, 01.07.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2022-07-01/tureckie-dylematy-w-cieniu-wojny-na-ukrainie> [20.07.2022].

obserwowana w sferze polityczno-wojskowej i gospodarczej, a pod względem subregionów na Kaukazie Południowym i w Azji Centralnej. Obecnie z największą intensywnością mamy wciąż do czynienia w tych dwóch wymiarach, jednak pod względem subregionów na pierwsze miejsce wysuwa się Europa Środkowo-Wschodnia.

Wnioski

Rywalizacja w Europie Środkowo-Wschodniej trwa. Zaangażowane są w nią m.in. Rosja, USA, UE oraz Turcja. Chiny są aktywne w regionie, jednak sporadycznie wchodzi w rywalizację, szczególnie w sferze ekonomicznej. Omawiany obszar należy traktować jako subsystem regionalny, który ma charakter multipolarny, co sprawia, że jest bardziej narażony na rywalizację w porównaniu z systemami jedno- czy dwubiegunowymi. Pozwala to prognozować, że duża i wciąż rosnąca liczba aktorów (także mocarstwowych) zaangażowanych w rywalizację w tym regionie zwiększy prawdopodobieństwo jej nasilenia. Można przypuszczać, że wzmocnienie pozycji i możliwości oddziaływania Chin w analizowanym regionie, jak i poza nim, stanie się poważnym wyzwaniem dla pozostałych aktorów, w tym także dla Rosji. Koncentracja Państwa Środka na wymiarze gospodarczym z czasem może przełożyć się również na wpływy polityczne, co z kolei może oddziaływać na intensyfikację rywalizacji rosyjsko-chińskiej.

Na przestrzeni trzech dekad można wskazać elementy ciągłości i zmiany w zachodzącej tam rywalizacji. Te pierwsze odnajdziemy w zaangażowaniu tych samych aktorów, przyczynach zaangażowania oraz w utrzymującej się czy wręcz wzmacniającej się sprzeczności interesów. Również część stosowanych środków i metod pozostaje ta sama. Wśród elementów zmiany należy wskazać niespotykaną od lat jedność Zachodu i wzrost aktywności UE w sferze militarnej, ograniczenie możliwości zastosowania przez Rosję części środków i metod oraz utratę przez nią niektórych z posiadanych do niedawna przewag. Jest to spowodowane przede wszystkim rosyjską agresją na pełną skalę przeciwko suwerennemu państwu. Otwartą agresję Rosji należy również traktować jako nowy element toczącej się rywalizacji, który może być następstwem zdeterminowania Moskwy w utrzymaniu Ukrainy we własnej strefie wpływów, ale także błędem w ocenie potencjału Zachodu oraz jego gotowości zaangażowania w otwartą konfrontację

z Rosją. Nowym elementem obecnym jest wzrost znaczenia płaszczyzny informacyjno-propagandowej.

Bibliografia

- Bryjka F., *Wojny zastępcze – próba konceptualizacji*, „Sprawy Międzynarodowe”, t. 72, 2019, nr 4, <http://doi.org/10.35757/SM.2019.72.4.08>.
- Colaresi M.P., Rasler K., Thompson W.R., *Strategic Rivalries in World Politics. Position, Space and Conflict Escalation*, Cambridge University Press, 2007.
- Goertz G., Diehl P.F., *The Initiation and Termination of Enduring Rivalries: The Impact of Political Shocks*, „American Journal of Political Science”, vol. 39, 1995.
- Goertz G., Jones B., Diehl P.F., *Maintenance Processes in International Rivalries*, „The Journal of Conflict Resolution”, vol. 49, 2005, no. 5.
- Indieks potoženija ruskogo jazyka w mirie. 30 let Sodružestwu Nezawisimych Gosudarstw*, Gosudarstwiennyj i institut ruskogo jazyka im. A.S. Puszkina, Moskwa 2022, https://www.pushkin.institute/news/index_2022.pdf.
- Klein J.P., Goertz G., Diehl P.F., *The New Rivalry Dataset: Procedures and Patterns*, „Journal of Peace Research”, vol. 43, 2006, no. 3.
- Knox O., Anders C., *Why Ukraine isn't a 'proxy war' (yet?)*, „The Washington Post”, 03.05.2022, <https://www.washingtonpost.com/politics/2022/05/03/why-ukraine-isnt-proxy-war-yet/>.
- Legucka A., Kupiecki R., *Disinformation, Narratives and Memory Politics in Russia and Belarus*, London 2022.
- Sevastopulo D., *Russia has asked China for military help in Ukraine, US officials say*, „Financial Times”, 14.03.2022, <https://www.ft.com/content/30850470-8c8c-4b53-aa39-01497064a7b7>.
- Strachota K., *Tureckie dylematy w cieniu wojny na Ukrainie*, „Komentarze OSW”, 01.07.2022, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2022-07-01/tureckie-dylematy-w-cieniu-wojny-na-ukrainie>.
- Thompson W.R., *Identifying Rivals and Rivalries in World Politics*, „International Studies Quarterly”, vol. 45, 2000.
- Włodkowska-Bagan A., *Rywalizacja mocarstw na obszarze poradzieckim*, Warszawa 2013.